

29 października 2008



Nowe instrumenty dla świętokrzyskich filharmoników

Fortepian Steinway&Sons, pianino, obój d`amore, kotły i dzwony rurowe. Filharmonia Świętokrzyska wzbogaciła się o nowe instrumenty. Kosztowały 1 mln.100 tys. zł. Udało się je kupić dzięki wsparciu Ministerstwa Kultury i Samorządu Województwa Świętokrzyskiego.

Fortepian Steinway&Sons, pianino, obój d`amore, kotły i dzwony rurowe. Filharmonia Świętokrzyska wzbogaciła się o nowe instrumenty. Kosztowały 1 mln.100 tys. zł. Udało się je kupić dzięki wsparciu Ministerstwa Kultury i Samorządu Województwa Świętokrzyskiego.

- To niezwykle cenne nabytki - mówi **Jacek Rogala**, dyrektor Filharmonii Świętokrzyskiej - zwłaszcza fortepian Steinway&Sons, który kosztował 411 tys. zł., wyprodukowany w fabryce fortepianów w Hamburgu. Mam nadzieję, że już 7 listopada, koncert Chopina zagra na nim pianista Piotr Paleczny - dodaje dyrektor Rogala. Filharmonia stała się także właścicielem kotłów (264.690 zł), dzwonów rurowych za blisko 56 tys. zł, pianina i oboju d`amore. Z myślą o nowej siedzibie zakupione zostały dwa zestawy podestów dla chóru i orkiestry. Póki co zainstalowano je na sali prób, na dużej scenie będą się pojawiać przy okazji wykonywania utworów oratoryjnych z udziałem chórów.